

(Corriere Dello Sport- G.D'Ubaldo) Inter wystawił na sprzedaż Marcelo Brozovica, gdyż musi dopiąć budżet w związku z finansowym fair play, które nie daje nikomu taryfy ulgowej. Inter chce jednak pieniędzy, nie mniej niż 20 mln euro. Roma nie jest gotowa, mimo że Brozovic podoba się bardzo zarówno Spallettiemu, jak i Sabatinemu.

Mercato Romy straciło rozmiar po odpadnięciu z Ligi Mistrzów i ciężko jest myśleć o nowym zakupie pierwszej jakości. Jednak agent Brozovica, który spotkał się w ostatnich miesiącach z Sabatinim, wychodzi z ukrycia. Chorwat odrzucił ofertę przedłużenia umowy z Interem i czeka na ofertę z wielkiego klubu. Chciał go Liverpool, on sam wolałby grać w Romie, jednak tylko w przypadku luksusowej sprzedaży Sabatini może o nim pomyśleć. Podczas śródownych rozmów Pallotta zdecydował, że nie sprzeda nikogo z najlepszych graczy. Może odejść jedynie Paredes, jeśli wpłynie oferta za około 20 mln euro. Wczoraj agent Brozovica, Miroslav Bicanic, wyraził się jasno: *"Marcelo jest na sprzedaż, ale o szczegóły trzeba pytać klub. Jest wielkim piłkarzem i wielkim profesjonalistą, tak się zachowywał w Interze i na pewno zrobi to w innym klubie. Zobaczmy w najbliższych dniach"*.

Roma poszukuje oficjalnie pomocnika na ławkę, do rotacji z Nainggolanem i Strootmanem. Sabatini robił kilka ocen w Bundeslidze. Został zaofertowany Stambouli z PSG, który idzie jednak do Schalke 04. Dla Sabatiniego idealnym graczem byłby Diawara, który poszedł do Napoli, ale dyrektor sportowy nie otrzymał zielonego światła od Pallotty i również Spalletti nie był przekonany do gracza. W ostatnich dniach oceniano też kandydaturę Moutinho, ale przed odpadnięciem z Ligi Mistrzów, gdy było już jasnym, że istnieją przeszkody niemożliwe do pokonania, aby pozyskać Borję Valero. Według trenera z Toskanii to Hiszpan był właściwą osobą, aby załatać dziurę po Pjanicu. Moutinho awansował z Monaco do Ligi Mistrzów i teraz stało się praktycznie niemożliwym również pozyskanie Portugalczyka.

W najbliższych godzinach zostaną dopięte sprzedaże. W przypadku Sadiqa i Torosidisa powinno pojawić się dziś oficjalne potwierdzenie. W środę obydwa kluby domknęły praktycznie wszystko, brakowało jedynie zgody Greka, który prosił o informacje o klubie swojego byłego kolegi, Destro, zanim zaakceptuje propozycję. Nigeryjczyk pójdzie na wypożyczenie z prawem do wykupu i odkupu na rzecz Romy. Sabatini chciałby skorzystać z odkupu po kilku sezonach, Bologna chce dać tylko jeden rok za około 7 mln euro. Za Torosidisa Bologna zapłaci około 1 mln euro. Grek otrzyma odprawę od Giallorossich, związaną z niektórymi bonusami w jego kontrakcie. Niezamknięte zostały z kolei negocjacje transferu Ricciego do Atalanty. Wczoraj zabrakło oficjalnego potwierdzenia. Wciąż brakuje pewnych szczegółów, aby dopiąć umowę, jednak trwają prace nad wypożyczeniem z prawem do wykupu i kontrwykupu. Operacja powinna zostać zamknięta w ostatnich dniach mercato.

Tymczasem Anovic, chorwacki lewy obrońca, mistrz Włoch z Priamverą, wylądował poza kadrą. Nie osiągnięto porozumienia, jeśli chodzi o przedłużenie jego kontraktu i zostanie sprzedany lub też zostanie w Romie do zakończenia kontraktu. W zespole Alberto De Rossiego pokazał się z bardzo dobrej strony i mógł być dobrą

alternatywą an lewą obronę, trenował już ze Spallettim. Jednak dokonano innych wyborów.

Autor: abruzzo